

**ODPIS**

Szczucin, dnia 22 sierpnia 2016 roku

**Trybunał Konstytucyjny**

**Aleja Szucha 12A**

**00-918 Warszawa**

**Skarżący: A            K**

Pesel

repr. przez adw. Pawła Kusaka

Kancelaria Adwokacka

ul. Wolności 93, 33-230 Szczucin

### **SKARGA KONSTYTUCYJNA**

Powołując się na udzielone mi pełnomocnictwo, w imieniu skarżącego A K, na podstawie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, składam skargę konstytucyjną i wnoszę o stwierdzenie, że przepis art. 788<sup>1</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego,

**w zakresie, w jakim przepis ten umożliwia nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi tej spółki, który złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy tej spółki i nie został likwidatorem tej spółki, w konsekwencji czego nie mógł wcześniej reprezentować spółki jawnej w postępowaniu, w którym wydano tytuł egzekucyjny przeciwko tej spółce,**

jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji, to znaczy jest niezgodny z zasadą prawa do Sądu, zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego oraz zasadą państwa prawa.

Wnoszę o stwierdzenie niezgodności art. 788<sup>1</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego z przepisami art. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Wskazuję, iż skarga konstytucyjna została wniesiona w sprawie, w której skarżący wyczerpał drogę prawną dochodzenia swoich praw w postępowaniu sądowym. Ostateczna decyzja w sprawie tj. postanowienie Sądu Okręgowego w W Wydział Cywilno – Odwoławczy z dnia maja 2016 roku, sygn. akt została doręczona pełnomocnikowi skarżącego w dniu 2 czerwca 2016 roku.

## **Uzasadnienie**

### **Uzasadnienie faktyczne**

Skarżący A K zawarł w dniu lutego 2007 roku z T F umowę spółki jawnej pod nazwą V Spółka Jawna. Spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS i rozpoczęła działalność. Po pewnym czasie jednak, stosunki między dwoma wspólnikami popsły się, efektem czego było złożenie przez A K w dniu czerwca 2008 roku oświadczenia o wypowiedzeniu umowy spółki (art 58 pkt 5 k.s.h.) ze skutkiem na dzień grudnia 2009 roku.

Jako, że A K i T F byli jedynymi wspólnikami Spółki, na skutek wystąpienia A K ze Spółki jedynym wspólnikiem pozostaje od dnia grudnia 2009 roku T F. Zgodnie zatem z art. 70 § 1 k.s.h., T F jest likwidatorem Spółki. Wpisem z dnia marca 2011 roku wykreślono wspólników spółki V sp.j. jako osoby uprawnione do reprezentowania tej Spółki, zaś w dziale 6 KRS wpisano jako likwidatora T F. Zgodnie z art. 78 § 1 k.s.h., likwidatorzy mają prawo prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania, a ograniczenie ich kompetencji nie ma skutku wobec osób trzecich. Oznacza to, iż od momentu wystąpienia A K ze spółki, T F jest wyłączony uprawniony do reprezentowania Spółki, jako jej likwidator.

Od grudnia 2009 roku skarżący nie prowadził w żaden sposób spraw Spółki.



- złożył w terminie 7 dni od powzięcia wiedzy o wszczęciu egzekucji zażalenie na postanowienie Sądu o nadaniu, na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c., tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli wykonalności przeciwko sobie, jako byłemu wspólnikowi tej spółki,
- złożył w ustawowym terminie sprzeciw od wyroku zaocznego wydanego przeciwko spółce jawnej wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu na dokonanie tej czynności.

Zażalenie na postanowienie Sądu o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko skarżącemu, jako byłemu wspólnikowi spółki jawnej, zostało oddalone przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia czerwca 2015 roku. W krótkim uzasadnieniu, Sąd Okręgowy wskazał, że mając na uwadze treść art. 788<sup>1</sup> k.p.c., „w ramach postępowania klauzulowego Sąd sprawdza jedynie tytuł egzekucyjny pod kątem formalnym, tzn. czy dokument ten spełnia kryteria wymagane do zaopatrzenia go w klauzulę wykonalności”.

Z kolei w odniesieniu do sprzeciwu skarżącego od wyroku zaocznego wydanego przeciwko spółce jawnej, początkowo Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia lipca 2015 roku przywrócił A K termin do złożenia sprzeciwu. Następnie jednak, ten sam Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia grudnia 2015 roku odrzucił sprzeciw A K od wyroku zaocznego wydanego przeciwko spółce. W uzasadnieniu tegoż postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, iż A K nie może występować jako strona w sprawie przeciwko spółce jawnej, gdyż nie pozostaje już wspólnikiem tej spółki., tzn.:

„A K jako wspólnik pozwanej spółki wypowiedział umowę spółki ze skutkiem na dzień grudnia 2009 r., co jest bezsporne. Tym samym wystąpił ze spółki, a likwidatorem pozwanej z mocy wyżej powołanego art. 70 § 1 k.s.h. został T F ; jako jedyny wspólnik pozostały w spółce i to T F jako likwidator jest wyłącznie uprawniony do jej reprezentowania.

**Tak więc w chwili wniesienia powództwa, które nastąpiło października 2010 r., jak też w chwili wydania niniejszego postanowienia, A K nie będąc wspólnikiem nie był uprawniony do reprezentowania pozwanej w tym do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego (...) Nie mógł zatem wnieść sprzeciwu oraz wniosku jak wyżej w imieniu własnym, gdyż w ogóle nie jest stroną postępowania w niniejszej sprawie – pozwaną jest wyłącznie spółka jawna.”**

A K złożył w terminie zażalenie na w/w postanowienie, które zostało jednak oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w W z dnia maja 2016 roku, sygn. akt Sąd Okręgowy powtórzył zasadnicze motywy, w oparciu odrzucono sprzeciw A K, a mianowicie:

*„w chwili wniesienia sprzeciwu jak też w chwili wydania zaskarżonego postanowienia przez Sąd Rejonowy, A K nie będąc współnikiem spółki ani jej likwidatorem nie był uprawniony do reprezentowania pozwanej, w tym do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego. Nie mógł on również wnieść sprzeciwu w imieniu własnym, gdyż nie jest stroną postępowania – pozwana jest wyłącznie (...) spółka jawna w likwidacji.”*

W konsekwencji, Komornik wyegzekwował od skarżącego A K, na podstawie wyroku zaocznego wydanego przeciwko spółce jawnej, której umowę skarżący wypowiedział kilka lat wcześniej, kwotę zł wraz z odsetkami w kwocie zł oraz wraz z kosztami egzekucji w kwocie zł. Kwota ta została zasądzona wyrokiem w postępowaniu, w którym A K nie był stroną i nie mógł podejmować czynności procesowych. Ponadto, w chwili obecnej skarżący nie dysponuje żadnymi środkami ochrony prawnej, za pomocą których może domagać się zwrotu wyegzekwowanej kwoty.

### **Uzasadnienie prawne**

Art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Przepis ten statuuje zasadę prawa do sądu. Jego rozwinięciem jest przepis art. 77 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Z kolei art. 78 Konstytucji stanowi, że każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji a wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarzania określa ustawa. Zaś art. 176 ust. 1 Konstytucji stanowi wprost, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Przepisy te wprowadzają zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zgodnie z którą obywatel winien mieć możliwość złożenia środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Przepisy te, a przede wszystkim art. 45 ust. 1 Konstytucji, ustanawiają zasadę prawa do Sądu.

Na gruncie prawa cywilnego, zasada ta gwarantuje obywatelowi, iż przed wszczęciem przeciwko Niemu postępowania egzekucyjnego, będzie miał możliwość obrony swoich racji **jako strona w postępowaniu przed Sądem**, i to w dwuinstancyjnym postępowaniu.

Tymczasem w/w przepis k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje bez żadnych dalszych obostrzeń możliwość nadania wyrokowi wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności uprawniającej do egzekucji nie tylko przeciwko samej spółce, ale także przeciwko wspólnikom tej spółki, naruszają opisaną wyżej, konstytucyjną zasadę prawa do Sądu.

Zgodnie bowiem z art. 778<sup>1</sup> k.p.c., tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej, spółce partnerskiej, spółce komandytowej lub spółce komandytowo-akcyjnej sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna. W przypadku spółki jawnej przepis ten koresponduje z przepisem art. 31 k.s.h., zgodnie z którym:

- (§ 1) wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (subsydiarna odpowiedzialność wspólnika),
- (§ 2) przepis § 1 nie stanowi przeszkody do wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.

Art. 22 § 2 k.s.h., stanowi z kolei, iż każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Przepis ten przesądza zatem, iż sprawa, w której teoretycznie stroną jest wyłącznie spółka jawna, dotyczy w pełnym zakresie także majątku wspólników tej spółki oraz niewątpliwie oddziałuje na ich prawa i obowiązki.

Oznacza to, iż wierzyciel spółki jawnej ma następujący wybór: może formalnie od razu pozwać spółkę i wspólników lub też może ograniczyć się jedynie do pozwania samej spółki. W takim przypadku to wyłącznie spółka jawna (na adres uwidoczony w rejestrze) otrzymuje odpis pozwu i wyłącznie spółka może podejmować czynności procesowe, jako strona pozwana. Zgodnie zaś z art. 29 k.s.h., każdy wspólnik ma prawo reprezentować spółkę a prawo to dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki.

W przypadku zatem spółki jawnej niepozostającej w stanie likwidacji, każdy wspólnik może reprezentować spółkę jako pozwaną przed Sądem i wykonywać na jej korzyść czynności procesowe. Z zasadą tą skorelowany jest właśnie przepis art. 778<sup>1</sup> k.p.c., wedle którego po bezskutecznej egzekucji wobec spółki, tytułowi egzekucyjnemu przeciwko spółce jawnej można nadać klauzulę wykonalności także przeciwko wspólnikom tej spółki. Skoro bowiem każdy wspólnik może reprezentować spółkę w postępowaniu sądowym z powództwa przeciwko tej spółce, to w ten sposób zapewniona jest realizacja konstytucyjnego prawa wspólnika do Sądu. Osoba fizyczna zakładająca spółkę jawną lub też przystępująca do takiej spółki jest bowiem w pełni świadoma, iż będzie ponosi pełną odpowiedzialność swoim majątkiem za zobowiązania spółki. W szczególności osoba taka jest świadoma, iż w razie bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce jawnej, egzekucja będzie mogła zostać następnie skierowana do majątku tej osoby, jako wspólnika. Możliwość kwestionowania zasadności roszczenia osoby trzeciej wobec spółki jawnej istnieje w takim wypadku właśnie w postępowaniu rozpoznawczym przeciwko spółce, gdzie każdy wspólnik może dokonywać czynności procesowych w imieniu spółki i w ten sposób doprowadzić do oddalenia powództwa wobec spółki. Oddalenie powództwa przeciwko spółce w konsekwencji prowadzi także do ochrony sfery majątkowej wspólników, gdyż brak wyroku zasądzającego roszczenie od spółki jawnej, automatycznie wyłącza możliwość ponoszenia w tym zakresie odpowiedzialności majątkowej przez wspólników tej spółki.

Zupełnie inna sytuacja występuje zaś w przypadku spółki jawnej, która pozostaje w stanie likwidacji. Zgodnie bowiem z art. 58 pkt 5 k.s.h., rozwiązanie spółki następuje między innymi na skutek wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika. W takim wypadku, stosownie do treści art. 67 § 1 k.s.h. należy przeprowadzić likwidację spółki, chyba że wspólnicy uzgodnili inny sposób zakończenia działalności spółki. Po otwarciu postępowania likwidacyjnego osobami uprawnionymi do reprezentacji spółki jawnej stają się jej likwidatorzy. Art. 70 § 1 k.s.h. stanowi zaś, iż likwidatorami są wszyscy wspólnicy. W przypadku zatem dwuosobowej spółki jawnej, jeśli jeden ze wspólników składa oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki, drugi ze wspólników staje się jedynym wspólnikiem, a w konsekwencji z mocy prawa staje się jedynym likwidatorem. To zatem wspólnik pozostający w spółce, jako likwidator, może reprezentować spółkę na zewnątrz. Według art. 78 § 1 k.s.h., w granicach swoich kompetencji likwidatorzy mają prawo prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania. Przepis ten jest więc przepisem szczególnym wobec art. 29 k.s.h. i wyłącza możliwość

reprezentowania spółki jawnej w likwidacji przez jej wspólników, również w odniesieniu do czynności sądowych. Spółkę jawną w likwidacji mogą reprezentować wyłącznie jej likwidatorzy.

W przypadku zatem wytoczenia przez osobę trzecią powództwa przeciwko spółce jawnej pozostającej w likwidacji, osobą wyłącznie uprawnioną do reprezentacji takiej spółki przed sądem jest jej likwidator. Jedynie likwidator może dokonywać w imieniu spółki czynności procesowych, w tym czynności zmierzających do oddalenia niezasadnego powództwa, takich jak wniesienie odpowiedzi na pozew, zarzuty od nakazu zapłaty czy złożenie apelacji. Czynność takich nie może zaś podejmować wspólnik, niebędący likwidatorem. A zatem wspólnik, który wypowiedział wcześniej umowę spółki i nie pozostaje jej likwidatorem, nie ma żadnej formalnej możliwości reprezentowania spółki.

Z kolei przepis art. 778<sup>1</sup> k.p.c. nie różnicuje możliwości nadania klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej, od tego czy spółka ta pozostaje w likwidacji czy też nie. Przepis ten zawiera sformułowanie „tytuł egzekucyjny wydany przeciwko spółce jawnej”, które oznacza każdą spółkę jawną, również pozostającą w likwidacji. W przypadku zatem zapadnięcia wyroku przeciwko spółce jawnej w likwidacji, wszczęciu na podstawie tego wyroku egzekucji przeciw spółce i wreszcie umorzenia tej egzekucji jako bezskutecznej, wierzyciel może wystąpić o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki.

Taki, aktualnie obowiązujący stan prawny oznacza, iż wspólnik spółki jawnej w likwidacji, który nie pozostaje z jakichkolwiek względów likwidatorem tej spółki, nie ma realnej i pełnej możliwości obrony swoich praw w postępowaniu sądowym. Wspólnik taki może bowiem jedynie złożyć zażalenie na postanowienie Sądu o nadaniu tytułowi wykonawczemu wydanemu przeciwko spółce klauzuli wykonalności uprawniającej do egzekucji także przeciwko danemu wspólnikowi. Przy czym możliwość ta nie stanowi realizacji prawa do sądu, gdyż w takim postępowaniu klauzulowym, sąd bada tylko kwestie formalne, określone w art. 778<sup>1</sup> k.p.c. Rozpoznając zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, w oparciu o art. 778<sup>1</sup> k.p.c., badane jest zatem jedynie to:

- czy egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna,



- oraz czy osoba wobec której wierzyciel domaga się nadania klauzuli wykonalności pozostaje lub pozostawała w rzeczywistości wspólnikiem spółki jawnej odpowiadającym całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki.

Sąd w postępowaniu klauzulowym nie odnosi się zaś w ogóle do kwestii ewentualnego pozostawania spółki jawnej w likwidacji czy też do merytorycznej zasadności wyroku.

Ewidentnie zatem, w przypadku wspólników i byłych wspólników spółki jawnej w likwidacji, którzy nie pozostają likwidatorami tej spółki, możliwość nadania wobec tych wspólników klauzuli wykonalności, na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c., pozostaje w jednoznacznej sprzeczności z prawem do sądu, uregulowanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Konstytucyjne prawo do sądu ma bowiem gwarantować obywatelom dostęp do sądu, rozumiany jako możliwość przeprowadzenia pełnego, dwuinstancyjnego postępowania sądowego, które to postępowanie nie będzie się ograniczało jedynie do zbadania kwestii formalnych w postępowaniu klauzulowym, lecz będzie pełnym postępowaniem rozpoznawczym, w którym sądy obu instancji ocenią zasadność pozwu na gruncie właściwych przepisów prawa materialnego.

Nie istnieje bowiem żadna przesłanka, która mogłaby powodować tak daleko idące rozróżnienie sytuacji prawnej wspólników spółki jawnej pozostającej i niepozostającej w likwidacji. Wspólnicy spółki jawnej niepozostającej w likwidacji mogą bowiem bronić swoich praw w postępowaniu rozpoznawczym z powództwa przeciwko spółce, poprzez reprezentowanie samej spółki zgodnie z art. 29 k.s.h. Możliwości takiej pozbawieni są zaś wspólnicy spółki jawnej w likwidacji, niebędących likwidatorami. Nawet bowiem jeśli posiadają oni dowody świadczące o bezzasadności powództwa wytoczonego przeciwko spółce, za zobowiązania której ponoszą odpowiedzialność swoim majątkiem, nie mogą zaprezentować tych argumentów jako strona. Podjąć obronę spółki (a pośrednio także obronę wspólników, którzy odpowiadają za zobowiązania spółki) może w takim wypadku jedynie likwidator.

W konsekwencji, możliwe jest zaistnienie sytuacji, gdzie wobec osoby fizycznej, która w przeszłości pozostawała wspólnikiem spółki jawnej, zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne na podstawie wyroku wydanemu przeciwko innemu podmiotowi (to znaczy przeciwko spółce jawnej), a osoba ta nie ma żadnej realnej możliwości obrony swych praw,

nawet gdy wyrok wydany przeciwko spółce jawnej jest niezasadny. Dokładnie taka sytuacja zaistniała w przypadku skarżącego, wobec którego w 2015 roku przeprowadzono egzekucję na podstawie wyroku z 2011 roku, o którym to wyroku w ogóle nie posiadał wiedzy.

Co więcej, pomimo iż skarżący złożył sprzeciw od wskazanego wyroku zaocznego wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu na dokonanie tej czynności, i początkowo Sąd przywrócił termin w tym zakresie, to ostatecznie sprzeciw skarżącego został oddalony z tego względu, iż pozwaną w sprawie była wyłącznie spółka jawna, której skarżący jako wspólnik nie mógł reprezentować.

Zasada prawa do sądu oraz zasada państwa prawa wskazują, iż nadanie tytułowi wykonawczemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności także przeciwko wspólnikom tej spółki powinno być dopuszczone jedynie wówczas, gdy dany wspólnik wcześniej miał możliwość reprezentowania spółki jawnej w postępowaniu rozpoznawczym przeciwko spółce. Możliwość reprezentowania spółki jawnej przez jej wspólnika czyni bowiem zadość gwarancji zapewnienia prawa do sądu.

Wyłączona powinna być z kolei możliwość nadania klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej, którzy w okresie gdy toczyło się postępowanie rozpoznawcze przeciwko spółce nie byli jej likwidatorami, i nie mogli występować w imieniu spółki przed sądem. Obywatel musi mieć bowiem prawo do zaprezentowania swoich twierdzeń i zarzutów przed sądem cywilnym, zanim zostanie wszczęte przeciwko temu obywatelowi postępowanie egzekucyjne. Obecna treść art. 788<sup>1</sup> k.p.c. prawa takiego pozbawia wspólników i byłych wspólników spółki jawnej w likwidacji, którzy nie zostali likwidatorami tej spółki.

Co istotne, stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu art. 788<sup>1</sup> k.p.c. we wskazanym zakresie nie wyłącza możliwości wyegzekwowania z majątku wspólnika wierzytelności, których nie udało się wyegzekwować od spółki. Tyle że, przed wszczęciem takiej egzekucji z majątku wspólnika, wierzyciel będzie musiał złożyć pozew do sądu przeciwko wspólnikom spółki jawnej, co nawet w obecnej regulacji prawnej jest możliwe jeszcze przez stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji wobec spółki, zgodnie z art. 31 § 2 k.s.h.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał na fundamentalne znaczenie prawa do Sądu, jako elementu państwa prawa, m.in.:

- „Prawo do sądu było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi TK. Trybunał stwierdził, że prawo wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest podstawowym prawem jednostki i jedną z głównych gwarancji praworządności. Składa się na nie: 1) dostęp do sądu, to znaczy prawo uruchomienia procedury przed niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; 2) odpowiednie ukształtowanie procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (...)

Dla określenia treści konstytucyjnego prawa do sądu, oprócz art. 45 ust. 1 Konstytucji, znaczenie ma art. 77 ust. 2 Konstytucji. Zakaz zamykania drogi sądowej dotyczy kwestii dochodzenia wolności i praw konstytucyjnych.” - Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 roku, sygn. akt P 5/14,

- „Stosownie do art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak wielokrotnie wskazywał Trybunał, obejmuje w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia)” - Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 czerwca 2016 roku, sygn. akt P 62/14

- „w każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych.” - Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2002 roku, sygn. akt SK 5/02.

W przypadku uwzględnienia niniejszej skargi konstytucyjnej zostaną ochronione konstytucyjne wolności i prawa i skarżącego. Skarżący będzie bowiem mógł wystąpić o wznowienie postępowania sądowego w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności przeciwko sobie. Zaś po uchyleniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, skarżący będzie mógł domagać się zwrotu kwoty wyegzekwowanej ze swojego majątku z naruszeniem zasady prawa do sądu. Z kolei wierzyciel spółki będzie miał możliwość wytoczenia powództwa przeciwko skarżącemu, jako byłemu współnikowi spółki jawnej.

